

TYGODNIK SEKCJI INFORMACJI I DOSZUKIWANIA

191 LAT TEMU / fragment KONSTYTUCJI 3 MAJA /

"Uznając, iż iś nas wszystkich od ugruntowania i wydoskonalenia Kon-
stytucji Narodowej jedynie zawisł, drugim doświadczeniem poznawszy zada-
wnione Rządu naszego wady, chcąc korzystać z pory, w jakiej się Europa
znajduje, i z tej dogorywającej chwili, która nas sobie samym wróciła,
wolni od hańbiących obcej przemocy nakazów, ceniąc drożej niż życie, nad
szczęśliwość osobistą egzystencję polityczną, niepodległość wewnętrzną
i wolność wewnętrzną Narodu, którego los w ręce nasze jest powierzonym,
chcąc oraz na błogosławieństwo, na wdzięczność współczesnych i przyszłych
pokoleń zasłużyć, mimo przeszkód, które w nas namiętności sprawować mogą,
dla dobra ugruntowania wolności, dla ocalenia Ojczyzny naszej i jej gran-
nic, z największą stałością ducha i najmniejszą Konstytucyją uchwalamy i tę
całkowicie za świętą, za niewzruszoną deklarujemy, dopóki by Naród w cza-
sie prawem przepisany wyrażną wolą swoją nie uznał potrzeby odmienienia
w niej jakiego artykułu. Do której to Konstytucji dalsze ustawy Sejmu
teraśniejszego we wszystkim stosować się mają."

2. CZŁONKOWIE IZPR "SAMOKREŚLAJĄ SIĘ"

Na jednym z partyjnych zebrań w pewnej placówce oświatowej stopnia pod-
stawowego, w naszym obszarze, poruszono istotne kwestie tzw. samokreślenia
się kadry pedagogicznej - członków IZPR, erono nauczycielskie składające
się w większości z kobiet na polecenie kacyka z Komitetu Miejsko-Gminne-
go, do niedawna pracownika tejże placówki zostało zmuszone do odpowiedzi
na cztery pytania:

- 1- Mój stosunek do ZSM
- 2- Mój stosunek do IZPR
- 3- Mój stosunek do "Solidarności"
- 4- Mój światopogląd

to dwóch wystąpieniach emerytowanych nauczycieli, zgodnych z duchem "Try-
buny Ludu" i "Bożnicza wolności" oraz po szczerej i odważnej wypowiedzi
nauczycielki czynnie pracującej zebranie zostało przerwane. Powodem był
ten znak, który mi przeskądza, jak się wyraził towarzysze, wskazując na
wiszący na ścianie krzyż.

No cóż, takie jest życie - jeden lubi czekoladę, drugi woli ją mu nogi
smerdzą. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że towarzysze
sekretarz "związał się świętym węzłem małżeńskim" nie w gmachu KO, lecz
w kościele, a nie tak dawno temu jego dziecko przyjęło Pierwszą Komunię
Świętą nie w budynku ZSM, a w jednym z kościołów Krakowa.
Bezstronny czytelnik tej notatki pomógł o charakterystycznej dwulicowos-
ci przeważającej części pesetpeerowców, a nam się nasuwa takie podsumo-
wanie:

Na komendę generała
Partia doły wyrównała
A komenda padła taka
"kównaj poziom do Siwaka"

3. TELEWIZJA NA GŁOS : HAU, HAU ...

20 kwietnia br. TVP uraczyła nas kolejnym "programem publicystycznym",
w którym przedstawiono sylwetki dwóch działaczy KSSZ "Solidarności"
z HAR "Ziemia Radomska" - kol. Jeża i kol. Sobieraja. Nie komunisty,
z reguły wypocin podwładnych p. Loranca, ale tym razem dech nam w piersiach,
gdy wraz z oskarżeniami jakie sypały się na kolegów /za przynależność do KSSZ,
osoby/ 20

11 Listopada 1981 roku w ... Krakowie. "transport z wincentkiem Orka w Kom-
ronie i napisem Konfederacja Polski Niepodległej, niesiony przez naszych
kolegów /obecnie znajdujących się w obozie dla internowanych/. Nie byłoby
w tym nic dziwnego, ale program był przecież o Radomiu i o działaczach z Ra-
domia. Tak właśnie wygląda manipulacja faktami. Zdjęcia zrobiono w Krakowie,
bohaterów znaleziono w Radomiu, a makijaż wykonano w Warszawie na Woroniczą,
Tak trzymać, towarzysze - pochwalik zapewne Olszowski.

4. OPOZYCJA NA ŚLĄSKU

Tradycyjnie już, na naszych łamach podajemy kolejną informację o powstaniu
nowej grupy antyreżimowej, tym razem na Śląsku. W Bytomiu działa organiza-
cja o nazwie RUCH MŁODZIEŻY NIEZALEŻNOŚĆ /RNM/ skupiająca w swych szeregach
młodzież starszych klas szkół średnich. Siedmiu członków tej grupy zostało
zatrzymanych za kolportaż materiałów "ogrodzących w interesy", a następnie
ukaranych przez kolegium d/s wykroczeń.

5. DO WIADOMOŚCI SĘDZIÓW PRL

W roku 1902 policja rosyjska aresztowała w Warszawie rewolucjonistkę
z SDKPiL Irenę Dowgierd.. Znaleziono przy niej 60 egzemplarzy "Czerwonego
Sztandaru", 45 egzemplarzy "Przeglądu Socjaldemokratycznego" oraz znaczki
na Fundusz Agitacyjny SDKPiL. Została za to skazana w trybie doraźnym
na ... miesiąc aresztu !

6. WIEC W NOWEJ HUCIE

21 kwietnia odbyło się spotkanie pod pomnikiem Wodza Rewolucji. Nasi "dono-
siele" zauważyli niecodzienną wycieczkę biorącą udział w tej imprezie.
Przybyła ona autokarem ze szpitala psychiatrycznego w Kobierzynie. Pacjenci
mieli zapewnić dobrą frekwencję. No cóż, dość dziwny sposób obchodzenia ro-
cznicy urodzin Wodza.

Ciekawym zjawiskiem jest również fakt, że park otaczający Muzeum Lenina
w Krakowie, gdzie do tej pory najczęściejymi gośćmi były pieski wraz ze
swymi właścicielami, szczerze zamknął we podwoje, a teren jest dość do-
kładnie patrolowany przez milicję i P. O. Czyżby obawiano się, iż obwaci-
wane przez pieski mury budynku zaczęłyby chwytać korozja ?

7. " W GŁÓWNYM RYNKU W KRAKOWIE "

Sz li w pochodzie od Mariackiego,
Obok Wieszca ku Płycie Kościuszki,
I śpiewali m rsza Iąbrowskiego -
I "Rotę" i "Boże coś Polskę".

W niebo wzbił się głos silny jak dzwon,
"Solidarność" i "Wolność dla Polski",
A żołdactwo już chwyta za broń,
W imię władzy "robotniczo-chłopskiej".

Jeszcze słychać "nięch żyje Wałęsa",
Komuś w piersi zakłamał się głos,
Już na czoło napiera cienieżca,
Bratobójczy zadając im cios.

Widzę z boku jak ZOMO szaleje,
Tnie na oślep co w ręce dostanie,
Ktoś ucieka, ktoś pada i maleje,
Słychać okrzyk - "no bij esesmanie !"

Jadą A-B posiłki dla ZOMO
-Suki!, "scoty" i kto wie co jeszcze
Pierwszy szereg od pompy szturmują,
Pozostałych zaciskają w kłoszcze.

W Głównym Rynku "Ludowa Zapanka"
Pełne "budy" wracają do bazy,
Kraków znów ma ober Panse PANKA
ZOMOSZKOPÓW i "gapy" rozlaney.

/Polskie radio nad: swój epitet,
Ze pijane anty-elementy,
Chcieli spalić partyjny komitet,
Ale w porę zostały zamknięte."

8. MYŚL ANTYCZNA

"Świnia, gdy ją kto chwyci, kwiczy i słusznie. Nie ma ona wołny, i nie daje
mleka i jeden z niej tylko pożytek - mięso. Od razu więc przeczuwa śmierć
wiedząc, jaka może być z niej korzyść dla tych co ją złapią.
Podobni do świni są tyrani - podejrzliwi i ciągle w strachu. Wiedzą bowiem,
że tak jak świnie, tak i oni dłużni są wszystkim własne ... cie."

Z "Bałek" Eloga Feyga

11.1.1982